

Pierwsze?stwo mi?o?ci

Dzisiejsza Liturgia S?owa wspomina dwa razy o szabacie.

Z Ksi?gi Powt?rzonego Prawa wynika, ?e Bóg ustanowi? szabat, siódmy dzie? tygodnia, jako ?wi?ty dzie? wolny od pracy.

W ci?gu tygodnia cz?owiek, dawniej tak jak teraz, pracowa? zarobkowo. Bóg chcia?, aby cz?owiek uwolni? si? od my?lenia o interesach i spokojnie móg? wypocz?? i odnowi? lub pog??bi? swoj? relacj? z Bogiem. Szabat, to wyraz mi?o?ci Boga do cz?owieka.

Z Ewangelii wynika jednak, ?e z czasem szabat tak bardzo zosta? zrozumiany, jako warto?? w sama w sobie, ?e ?ydzi byli zgorszeni, kiedy Jezus uzdrawia? chorych w szabat lub, kiedy jego uczniowie zbierali k?osy, bo nie mieli nic do jedzenia.

Jezus wyja?nia im, ?e: „To szabat zosta? ustanowiony dla cz?owieka, a nie cz?owiek dla szabatu”.

Dla Boga, przed wszystkimi przepisami, najwa?niejszy jest cz?owiek. Mi?o?? do cz?owieka ma pierwsze?stwo nad nimi.

Przykazania i przepisy musz? istnie?, dla harmonijnego funkcjonowania oraz dla bezpiecze?stwa, bo ?ycie ludzi musi by? uregulowane. By?oby straszne gdyby nie by?o ustaw reguluj?cych ?ycie spo?eczne lub znaków reguluj?cych ruch na drogach. To prawda, ?e nie zawsze ludzie je szanuj? i dlatego powstaje ba?agan.

Ale jaki by?by ba?agan gdyby nie by?o tych ustaw i przepisów?

Uwa?ajmy jednak, by nasza mentalno?? nie sta?a si? tak legalistyczna, ?e w konkretnej sytuacji zapomnimy o pierwsze?stwie mi?o?ci do cz?owieka.

Je?li kto? napada na kogo? po drugiej strony ulicy, a ja mam czerwone ?wiat?o, czy powinien czeka? na zielone, aby spiesz? z pomoc??

Kiedy? prze?y?em w tym wzgl?dzie co? wspania?ego.

By?em w Monachium i mia?em jecha? nocnym poci?giem do Lipska, gdzie rano mia?em rozpocz?? dy?ur w szpitalu. Z powodów niezale?nych ode mnie, kiedy dotarli?my ze wspó?bratem na peron, zobaczyli?my czerwone ?wiate?ka oddalaj?cego si? poci?gu.

Wspó?brat, wspania?y kierowca, postanowi? dogoni? poci?g dwie stacje dalej. Jecha? autostrad? 160 km na godzin?.....

Policja mia?a prawo tego nie zaakceptowa?, ale ja zd??y?em na poci?g i na dy?ur w szpitalu. My?i?, ?e ten dobry uczynek zosta? zapisany z?otymi literami w ksi?dze ?ycia mojego

wspó?brata.

My?l?, ?e Jezus uzdrawia? cz?sto w szabat, zarówno by podkre?la?, ?e Bóg jest Panem szabatu, jak i ?e mi?o?? do cz?owieka stoi nad liter? prawa.

Ks. Roberto